



Sygn. akt II CSK 372/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Powiatu N.

przeciwko Powiatowi W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 lutego 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 26 kwietnia 2006 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód – Powiat N. domagał się zasądzenia od pozwanego – Powiatu W. kwoty 605.949,89 zł i uzasadniał swoje roszczenie odszkodowawcze nie wykonaniem przez pozwanego umowy o przejęcie wykonania zobowiązania powoda wynikającego z poręczenia wobec nie występującego w sporze wierzyciela – Banku. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, ustalając następujący stan faktyczny.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (SP ZOZ) w W. (dłużnik główny) zawarł w dniu 27 kwietnia 2000 r. umowę kredytową z Bankiem S.A. Należność kredytowa powstała z tej umowy miała być zwrócona Bankowi do dnia 31 marca 2003 r. Została ona objęta poręczeniem powodowego Powiatu. W dniu 1 stycznia 2002 r. utworzono Powiat W., na terenie którego działał wspomniany SP ZOZ. W grudniu 2001 r. powód (poręczyciel) zwrócił się do Banku S.A. o wyrażenie zgody na przejęcie długu z poręczenia przez nowo utworzony Powiat W. Zgoda taka nie została wyrażona. W umowie stron sporu z dnia 14 stycznia 2002 r. (w zał. Nr 1 do tej umowy) ustalono, że Powiat W. przejmie dług w postaci poręczenia kredytu obrotowego, udzielonego przez Bank S.A. dla SP ZOZ w W., w wysokości 720.000 zł. W styczniu 2002 r. Starosta W. przyjął protokolarnie dokumentację dotyczącą szpitala. Pozwany zwrócił się do Ministra Zdrowia o udzielenie informacji w sprawie przejęcia Szpitala w W. i uzyskał informację tej treści, że zmiana organu założycielskiego dla ZOZ może nastąpić jedynie poprzez likwidację ZOZ, a następnie – utworzenie – w oparciu o istniejący majątek zlikwidowanego zakładu – nowej jednostki ZOZ, której organem założycielskim byłaby inna jednostka samorządu terytorialnego. Między stronami sporu toczyły się rozmowy w sprawie przejęcia szpitala przez pozwanego Powiat, ale nie doprowadziły one do takiego przejęcia, bowiem władze pozwanego powoływały się na konieczność zachowania procedury likwidacyjnej wynikającej z art. 36 ustawy o zoz.

SP ZOZ (dłużnik główny) nie spłacił kredytu w terminie, w związku z tym powód (poręczyciel) wykonał obowiązek poręczycielski i spłacił zadłużenie kredytowe w Banku S.A. W dniu 29 kwietnia 2003 r. powód skierował do

pozwanego wezwanie do zapłaty, powołując się na treść umowy z dnia 14 stycznia 2002 r.

Sąd Okręgowy przyjął, że na podstawie umowy z dnia 14 stycznia 2002 r. nie doszło do przejęcia długu wynikającego z poręczenia, ponieważ pozwany Powiat zobowiązał się tylko do zawarcia w przyszłości umowy przejęcia długu. Brak zgody wierzyciela spowodował nieważność przejęcia długu. Nie było podstaw do przypisywania odpowiedzialności kontraktowej pozwanemu także na innej podstawie prawnej. Pozwany chciał wykonać zobowiązanie w postaci przejęcia długu, jednakże do tego niezbędne byłoby przejęcie SP ZOZ w W. Do przejęcia szpitala jednak ostatecznie nie doszło, ponieważ powód nie podjął stosownych czynności likwidacyjnych. Przejęcie długu przez pozwanego uzależnione było od przejęcia SP ZOZ i wstąpienia pozwanego Powiatu w miejsce organu założycielskiego szpitala. Pozwany nie jest zobowiązany do naprawienia szkody spowodowanej nie wykonaniem zobowiązania wynikającego z umowy z dnia 14 stycznia 2002 r., bowiem nie wykonanie jest następstwem okoliczności za które dłużnik (pozwany) odpowiedzialności nie ponosi (powód nie podjął bowiem stosowanej procedury likwidacyjnej ZOZ). Pozwany Powiat nie może też odpowiadać na podstawie art. 392 k.c., jeżeli następstwem nie wykonania zobowiązania były okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi.

Apelacja strony powodowej okazała się uzasadniona, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił żądanie strony powodowej. Podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy. Przyjął, że odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego Powiatu uzasadnia przepis art. 392 k.c., ponieważ między stronami doszło do zawarcia umowy przewidzianej w tym przepisie. Zobowiązanie się pozwanego Powiatu było bezwarunkowe, miało charakter definitywny. Powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisy ustawy o samorządzie powiatowym nie zawierają żadnych ograniczeń w zakresie zaciągania przez powiat, m.in., zobowiązań przewidzianych w art. 392 k.c. Przesłanką powstania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Powiatu było podjęcie przez wierzyciela skutecznego dochodzenia roszczenia wobec

dłużnika, przy czym nie ma znaczenia to, czy wierzyciel dochodził roszczenie wobec dłużnika głównego lub ubocznego (poręczyciela).

W skardze kasacyjnej pozwanego Powiatu podnoszono zarzuty naruszenia art. 392 k.c., art. 392 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., art. 361 § 2 k.c. art. 880 k.c., art. 65 § 2 k.c., art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (tj. Dz. U. z 2001 r., nr 142, poz. 1592 ze zm., cyt. dalej jako „ustawa z 5 czerwca 1998 r.”) i art. 36 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (tj. Dz. U. nr 2001, nr 111, poz. 1193 ze zm., cyt. dalej jako „ustawa z 30 sierpnia 1991 r.”). Wskazywano także na naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 382 k.p.c., art. 210 § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 235 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 236 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji strony powodowej, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Brak uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że naruszone zostały przepisy prawa procesowego wskazane w skardze kasacyjnej (pkt 9 skargi). Wprawdzie istotnie nie wydano formalnego postanowienia o dopuszczeniu dowodów z dokumentów (art. 236 k.p.c.), ale dokumenty, o których wspomniano w skardze, znajdowały się w aktach sprawy i były na pewno znane pozwanemu, skoro powoływał się na nie w wielu pismach procesowych (np. w odpowiedzi na apelację, k. 213). Należy też stwierdzić, że nie wszystkie wskazywane przez skarżącego dokumenty istotne były dla rozstrzygnięcia (np. korespondencja z ministerstwami, co wiąże się m.in. z charakterem zgłoszonego roszczenia powoda).

2. Spór między stronami koncentrował się wokół kilku zasadniczych zagadnień: czy doszło między stronami do zawarcia skutecznej umowy o zwolnienie dłużnika (poręczyciela) z obowiązku świadczenia w rozumieniu art. 392 k.c., jaka była treść tej umowy, a w szczególności czy zwolnienie takie uzależnione było od warunku, zgodnie z którym strona pozwana (powiat W.) jednocześnie „przejmie uprawnienia organu założycielskiego” wobec SP ZOZ

(kredytobiorcy, dłużnika głównego) i czy powstały wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, wynikające z art. 392 k.c.

W dniu 14 stycznia 2002 r. doszło do zawarcia umowy między Powiatem N. i Powiatem W., w której Powiat W. zobowiązał się, m.in., do przejęcia długu wynikającego z „poręczenia kredytu obrotowego długoterminowego, udzielonego przez Bank (...) dla SP ZOZ w W. w wysokości 720.000 zł” (załącznik nr 1 do umowy). W związku z tym, że Bank S.A. (kredytodawca) nie wyraził ostatecznie zgody na przejęcie wspomnianego długu (art. 519 § 1 pkt 2 k.c.), Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że zawarta między stronami umowa z dnia 14 stycznia 2002 r. ma skutki prawne umowy o zwolnienie dłużnika z obowiązku świadczenia (art. 392 k.c.) w wyniku konwersji nieważnego przejęcia długu w umowę obligacyjną przewidzianą w tym przepisie (art. 521 § 2 k.c.). Nie ma przy tym znaczenia to, czy umowa przejęcia długu zawarta została jako umowa odrębna, czy odpowiadające jej treści porozumienie ulokowane zostało w innej umowie o rozbudowanej treści (np. w odpowiedniej umowie ramowej).

3. W umowie o zwolnienie dłużnika od obowiązku świadczenia (art. 392 k.c.) osoba trzecia zobowiązuje się zwolnić dłużnika od obowiązku świadczenia i staje się wobec dłużnika odpowiedzialna za to, że wierzyciel nie będzie od niej żądał spełnienia świadczenia. Osoba trzecia odpowiada wobec dłużnika za szkodę spowodowaną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przyjętego na siebie zobowiązania (art. 471 k.c.). Gdyby nawiązać do ogólnie stosowanej terminologii i określić umowę przewidzianą w art. 392 k.c. jako jedną z tzw. umów gwarancyjnych (obok umowy określonej w art. 391 k.c. i 393 k.c.), to osobę trzecią można by określać jako „gwaranta”, a dłużnika jako „wierzyciela gwarancyjnego” (wierzyciela w gwarancyjnym stosunku obligacyjnym).

Nie istnieją ograniczenia co do możliwego kręgu dłużników, z którymi osoba trzecia (gwarant) mógłby zawrzeć umowę określoną w art. 392 k.c. Dłużnikiem takim może być także poręczyciel (art. 876 k.c.), a więc dłużnik akcesoryjny odpowiadający wobec wierzyciela obok dłużnika głównego (art. 881 k.c.). Wbrew sugestiom skarżącego, poręczyciel jest dłużnikiem osobistym i to niezależnie od tego, jak konstruuje się dług, za które ponosi odpowiedzialność (dług własny lub

dług cudzy). Dopuszczalna jest zatem umowa, w której osobę trzecią (gwarant) zobowiązuje się wobec poręczyciela do tego, że wierzyciel nie będzie dochodził od niego spełnienia świadczenia. Takie podmiotowe ukształtowanie umowy o zwolnieniu dłużnika od obowiązku świadczenia możliwe byłoby także w razie nastąpienia skutków konwersji ustawowej, przewidzianej w art. 521 § 2 k.c.

Należy zwrócić uwagę na to, że umowa przewidziana w art. 392 k.c. wywołuje skutki prawne jedynie między gwarantem i poręczycielem, przy czym gwarant zapewnia poręczyciela (wierzyciela gwarancyjnego), że wierzyciel (ze stosunku głównego i stosunku poręczenia) nie będzie żądał od poręczyciela spełnienia świadczenia. Chodzi tu zatem o wyraźne ograniczenie podmiotowego zasięgu udzielonej gwarancji. Gwarantowane pozostaje zatem tylko zachowanie się wierzyciela w jego stosunku obligacyjnym łączącym go z poręczycielem (w stosunku poręczenia), a nie zachowanie się innych podmiotów nie będących wierzycielami poręczyciela (np. dłużnika głównego). Nie ma przy tym znaczenia to, że wierzyciel (ze stosunku głównego i ze stosunku poręczenia) może żądać od poręczyciela wykonania zobowiązania dopiero wówczas, gdy zobowiązanie nie zostanie wykonane przez dłużnika głównego (art. 876 § 1 k.c.). Dla poręczyciela (wierzyciela gwarancyjnego) istotne pozostaje to, aby wierzyciel (ze stosunków poręczenia) nie dochodził od niego wykonania obowiązku poręczycielskiego. W tej sytuacji dla skutecznego zawarcia umowy o zwolnienie poręczyciela od obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela (art. 392 k.c.) nie ma znaczenia także i to, że poręczyciel pozostaje organizacyjnie i finansowo powiązany z dłużnikiem głównym (np. poręczyciel jest organem założycielskim wobec dłużnika głównego). W każdym razie nie sposób twierdzić, że taki stan rzeczy pozostaje sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego wynikającego z art. 392 k.c. i tym samym powoduje nieważność umowy o zwolnienia poręczyciela z obowiązku świadczenia w świetle art. 353¹ k.c.

4. Według skarżącego, zobowiązanie pozwanego wobec powoda (poręczyciela) było obwarowane warunkiem tej treści, że strona pozwana (gwarant) „przejmie uprawnienia organu założycielskiego dla SPZOZ”, ponieważ „przejęcie długu bez przejęcia samego SPZOZ kolidowałoby tak z celem umowy, gdyż nie

służyłoby właściwemu wykonywaniu przez stronę pozwaną nałożonych na nią przez ustawodawcę zadań, jak i z zamiarem stron”. Istnieją jednak podstawy do przyjęcia stanowiska, że zobowiązania strony pozwanej zostało ukształtowane jako zobowiązanie bezwarunkowe i definitywne. Ekspozowany przez stronę skarżącą warunek nie został bowiem wyraźnie powołany w treści porozumienia dotyczącego przejęcia długu wynikającego z poręczenia (zał. nr 1 do umowy z dnia 14 lutego 2002 r.), nie wynika także z treści tej umowy jako całości. Ponadto nie istnieją ograniczenia ustawowe w zakresie dokonywania skutecznych czynności prawnych przez powiaty w interesie zoz, wobec których powiatom tym nie przysługuje status organu założycielskiego. Oznacza to, że pozwany Powiat W. mógł skutecznie zawrzeć z powodem (poręczycielem) umowę przejęcia długu wynikającego z poręczenia ze skutkiem ewentualnej konwersji ustawowej przewidzianej w art. 521 § 2 k.c., nawet gdyby nie stał się organem założycielskim wobec SPZOZ (dłużnika głównego). Z przedstawionych względów nie mógł być uznany za uzasadniony zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. w postaci niewłaściwej wykładni oświadczeń woli stron w umowie z dnia 14 stycznia 2002 r.

5. Przy założeniu, że umowa o zwolnienie poręczyciela z obowiązku świadczenia wobec wierzyciela byłaby skuteczna, skarżący kwestionuje powstanie roszczenia odszkodowawczego powoda (wierzyciela gwarancyjnego). W ocenie skarżącego, roszczenie takie nie mogło powstać, skoro strona powodowa (poręczyciel) dobrowolnie spełniła świadczenie na rzecz Bank S.A. Bank ten bowiem żądał spełnienia świadczenia od kredytobiorcy (SPZOZ) pismem z dnia 1 kwietnia 2003 r. i jednocześnie zawiadomił o tym poręczyciela. Otrzymałszy to zawiadomienie, poręczyciel dobrowolnie wykonał zobowiązanie (w dniu 2 kwietnia 2003 r.).

W piśmiennictwie istotnie reprezentowany jest pogląd, że dobrowolne spełnienie przez dotychczasowego dłużnika świadczenia na rzecz wierzyciela powoduje wykluczenie możliwości powstania roszczenia odszkodowawczego wobec gwaranta, ponieważ takie dobrowolne wykonanie zobowiązania oznacza to, że po stronie dłużnika nie dochodzi do powstania szkody. Powstaje zagadnienie, jak rozumieć taką dobrowolność w odniesieniu do dłużnika będącego

poręczycielem (wierzycielem gwarancyjnym). Należy przyjąć, że dobrowolność świadczenia oznacza taką sytuację, w której poręczyciel spełniłby świadczenie, nie będąc jeszcze zobowiązany do świadczenia, a więc wówczas, gdy roszczenie wierzyciela wobec niego nie stało się jeszcze wymagalne. W rozpatrywanej sprawie należało przyjąć, że w dniu wykonania zobowiązania poręczycielskiego roszczenie wierzyciela (Banku) wobec poręczyciela z pewnością było już wymagalne. Dłużnik główny (SPZOZ) nie wykonał zobowiązania (art. 876 § 1 k.c.) i wierzyciel zawiadomił poręczyciela o opóźnieniu dłużnika głównego (art. 880 k.c.). Jeżeli zatem wierzyciel skierował wobec dłużnika żądanie zapłaty i o tym wezwaniu zawiadomił poręczyciela, tj. niewątpliwie tym samym rozpoczął dochodzenie należności także od poręczyciela. Taki stan rzeczy oznacza, że gwarant nie wykonał zobowiązania wynikającego z umowy o zwolnienie poręczyciela z obowiązku świadczenia (art. 392 k.c.), a więc nie zagwarantował w konsekwencji rezultatu w postaci powstrzymania wierzyciela w dochodzeniu roszczenia wobec poręczyciela. Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Apelacyjny wynika, że pozwany „nie podjął żadnych starań w celu wywiązania się z przyjętego zobowiązania, powołując się wyłącznie na to, że warunkiem realizacji porozumienia w tym zakresie było uzyskanie przez niego statusu organu założycielskiego wobec szpitala w W.”. Należy zatem stwierdzić, że nie wykonanie umowy o zwolnienie poręczyciela od obowiązku świadczenia wobec wierzyciela (art. 392 k.c.) następuje wówczas, gdy poręczyciel - po otrzymaniu zawiadomienia wierzyciela o opóźnieniu się dłużnika głównego (art. 880 k.c.) – wykonał zobowiązanie wynikające z umowy poręczenia.

Nietrafnie w skardze kasacyjnej eksponuje się fakt nie poniesienia szkody przez powoda (poręczyciela), stanowiącej jedną z przesłanek powstania roszczenia wynikającego z umowy określonej w art. 392 k.c. Uszczerbek majątkowy poniesiony bowiem został w wykonaniu zobowiązania poręczycielskiego w związku z nie wykonaniem zobowiązania gwarancyjnego przez stronę pozwaną. W wyniku takiego wykonania doszło przecież do uszczuplenia majątku strony powodowej. Powstanie roszczenia subrogacyjnego poręczyciela wobec dłużnika głównego, jako prawnego skutku wykonania obowiązku poręczycielskiego (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.), nie eliminuje takiej szkody. Nietrafnie wskazywano w skardze

kasacyjnej także na to, że o szkodzie poręczyciela można by mówić dopiero w razie nie zaspokojenia roszczenia surogacyjnego poręczyciela.

W rezultacie zarzuty naruszenia art. 392 k.c., art. 880 k.c. i art. 361 § 1 k.c. należy uznać za bezpodstawne, natomiast zarzuty naruszenia art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 marca 1998 i art. 36 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. - za bezprzedmiotowe. W tej sytuacji Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.).